**Stanowisko w sprawie propozycji projektu PO**

           Prace nad projektem nowej ustawy o ogrodach działkowych podjęło większość środowisk politycznych oraz środowisko działkowców najbardziej zainteresowane proponowanymi rozwiązaniami prawnymi i organizacyjnymi. Ostatnio otrzymaliśmy propozycje do nowej ustawy pochodzące z zespołu powołanego przez Klub Parlamentarny PO, którym kieruje poseł Stanisław Huskowski. Są to, według ich autorów, wstępne założenia do projektu ustawy. Dobrze, że już na tym etapie prac stworzono możliwość wypowiedzenia się co do tych założeń.            
         Naszym zdaniem założenie opracowano bez uwzględnienia tego co jest najważniejsze w idei ogrodnictwa działkowego. Do nich zaliczamy ochronę środowiska, warunki do życia, rekreacji i rehabilitacji, stworzenie świadczenia socjalnego dla warstw społecznych o najniższych dochodach, integrację społeczną w miejscach zamieszkania oraz integrację międzypokoleniową,   
a wreszcie zaspokojenie indywidualnych zamiłowań do estetyki otoczenia i upraw. Uprawianie działki, to również nie pociągające nakładów ze strony organów samorządowych i państwowych działanie społeczne, zapewnienie leczenia przez aktywność fizyczną, odpoczynku wśród przyrody, wyprowadzanie z samotności ludzi starszych, wychowywanie młodzieży w szacunku do pracy i otoczenia ale także poświęcanie swojej pracy społecznej na rzecz innych osób potrzebujących pomocy. Ostatnie lata pod rządami ustaw   
z 1981 i 2005 roku zmierzały w tym kierunku. Owszem, zmiany ustrojowe i społeczne wniosły nowe uwarunkowania, które powinny uwzględniać nowe akty prawne a stare podlegać nowelizacji. Jednakże w odniesieniu do problematyki ogrodnictwa działkowego główne założenia podane wyżej nie uległy zmianom. Należałoby je tylko uzupełnić o dostępne obecnie środki na ich realizację oraz zapewnić zmiany w prawie zapewniające skuteczniejszą pomoc w realizacji zadań najważniejszych. Odnosząc się do analizowanych propozycji PO w tym zakresie z wielkim zaskoczeniem stwierdzamy, że nadal aktualne założenia i idee ogrodnictwa działkowego poszły na dużo dalszy plan. W propozycjach tych rozprawiono się w sposób okrutny naruszając:  
- trwałość istnienia ogrodów, przez wprowadzenie wyłącznie formy ogrodów czasowych,

- postanowienia o własności indywidualnej obiektów i nasadzeń utworzonych lub wyprowadzonych własnym nakładem środków i pracy,

- zwolnienia od wszelkich kosztów i opłat tego, który z własnych środków prowadzi działkę.

W miejsce tych zasadniczych ulg umożliwia się:                     
- likwidację ogrodów bez względu na obowiązujące umowy w ciągu jednego roku z obciążeniem kosztami likwidacji działkowców,            
- likwidację wszelkich form prawa do posiadanych gruntów przez ogrody działkowe,

- obciążenie wszystkimi kosztami prowadzenia i utrzymania ogrodu działkowców,

- wprowadzenie możliwości przejęcia zarządzania administracyjnego ogrodem przez właściciela gruntu,         
- przejęcie własności wypracowanej przez PZD i działkowców przez właściciela gruntów,

- wprowadzenie kar administracyjnych za naruszenia regulaminowe, czego nie praktykowano w stosunku do czynności organizacyjnych członków takich organizacji.            
Czy oparcie konstrukcji nowej ustawy o ogrodach działkowych w świetle tych założeń to jest przejaw rozwoju inicjatywy społecznej, czy też ostateczne jej stłamszenie. Wprowadzenie do projektu przepisu o możliwości administracyjnego karania działkowców za uchybienia dopełnia opinię o zakończeniu okresu społecznego, demokratycznego zarządzania ogrodem na rzecz restrykcyjnej jednostki organizacyjnej pozbawionej tych cech.        
Nasuwa się też poważna wątpliwość, czy ustawowo można zlikwidować istniejąca organizację społeczną i pozbawić ją mienia. Naszym zdaniem można znowelizować podstawy jej działania, ale likwidować na takiej samej zasadzie jak należy likwidować organizacje przestępcze, to nie mieści się w standardach demokratycznego państwa prawa.           
         Pisząc wcześniej, że pozytywną stroną podjętych inicjatyw jest jeszcze możliwość skonsultowania ich ze społeczeństwem. Należy to wykorzystać, ale naszym zdaniem aby to było możliwe należy zmienić założenia. Nie wolno istniejących ogrodów działkowych i ich organizacji traktować jak firmy w upadłości. Trzeba zacząć od spojrzenia na cele jakie powinny być realizowane przy nowej ustawie i sprawdzić czy są one zgodne z oczekiwaniami społecznymi. I tu wydaje się w pierwszej kolejności należy rozpatrzyć projekt obywatelski przygotowany przez środowisko działkowców. Projekt ten zawiera te elementy idei ogrodnictwa działkowego, których nie można się dopatrzyć w założeniach Klubu PO. Projekt obywatelski zawiera zmianę wszystkich przepisów uznanych za niekonstytucyjne przez Trybunał Konstytucyjny a całościowo proponuje zmiany z możliwie najmniejszym obciążeniem samych działkowców, co należy rozumieć, bez zakłócenia ich obecnego stanu korzystania z działek. Tego samego nie da się powiedzieć o założeniach projektu ustawy PO. Naszym zdaniem nie wolno wielkiej rzeszy działkowców traktować jak wrogów. Są to obywatele naszego Państwa o wielu poglądach, którzy wolą mieć wpływ na swoje sprawy działkowe niż uczestniczyć w rozgrywkach politycznych, czy też w grze interesów środowisk biznesowych.

       Prosimy i apelujemy o racjonalne podejście do naszych spraw i w zgodzie z oczekiwaniami społecznymi. Ruch działkowy to wielka szansa na rozwiązywanie wielu istniejących problemów społecznych, to ostoja wielu ludzi doświadczonych w pracy i działalności społecznej, to bardzo potrzebne i cenne dla Państwa zjawisko. Apelujemy o racjonalne i przychylne stanowisko władz państwowych dla dobra swoich obywateli.

*Za Prezydium OZ PZD w Lublinie*

*Sekretarz*                                        *Prezes*

*/Jerzy Bodzak* /                                       / Stanisław Chodak /